

WTOREK (31.03.2020)

Tematyka tygodniowa: Zwierzęta na wiejskim podwórku

Temat dnia: Domy zwierząt

Dzieci 3-letnie: Kajetan H., Maja Z., Maksymilian Z.

Dzieci 4-letnie: Franciszek B., Michał D., Paweł K., Hanna K., Aleksandra K., Pola N., Julia P., Aleksander S.

1. „Na wiejskim podwórku” - opowieść ruchowa; dziecko naśladuje ruchy oraz odgłosy zwierząt; czasie opowieści rodzic robi pauzy, by dzieci mogły same rozpoznawać, jakie odgłosy wydają zwierzęta

Kogut obudził się najwcześniej. Przeciągnął się, ziewnął, rozprostował piórka, wyczyścił swój piękny czerwony grzebień na czubku głowy i wyszedł z kurnika. Słoneczko już pięknie grzało. Kogut przeszedł się po podwórku, zajrzał to tu, to tam, po czym wskoczył na płot i zapiał: kukuryku. Kury obudziły się natychmiast, zaczęły wiercić się na grzędzie, znosząc jajka. Kłóciły się przy tym okropnie... na całe podwórko niosło się ich gdakanie: ko, ko, ko, ko. Nieopodal w stajni usłyszał tę kłótnię koń, zawołał kilka razy: ihaha. Wybiegł ze stajni i zaczął galopować: kląskanie. W chlewiku obudziły się świnki i jak to ze świnkami bywa od razu były głodne, wołały: kwi, kwi, kwi. Gdy zjadły, poszły wytaplać się w błocie. Z obory wychyliła łeb krowa i przywitała się ze świnkami: muuuu Całego gospodarstwa pilnował pies Burek, który, gdy tylko coś się działo, szczekał głośno: hau, hau, hau. Aż do wieczora zwierzątka jadły, bawiły się na podwórku. A gdy słońce zachodziło, wróciły do swoich domków spać.

2. „Gdzie kto mieszka?” – rozmowa przy ilustracjach; próby nazywania domów zwierząt (kury, kogut – kurnik; świnki – chlew; koń – stajnia; krowa – obora)





3. Idą kurki – zabawa do wierszyka (modyfikacja wierszyka M. Barańskiej „Idą mrówki” z „Wchodzi Stach na dach – 103 wierszyki i zabawy kształcące motorykę, koordynację ruchową i ruchowo- słuchową”).
Rodzic układa na dywanie z grubego sznurka duże koło. Dziecko chodzi dookoła po sznurku powtarzając za rodzicem wierszyk. Przy ostatnim wersie wymienia nazwę domku i wskazuje do środka koła.

*Idą sobie kurki dróżką:
Pierwsza kurka tupie nóżką,
Druga kurka tupie nóżką,
Trzecia kurka tupie nóżką.
Potupały, potupały
I w kurniku się schowały.*

*Idą sobie świnki dróżką:
Pierwsza świnka tupie nóżką (...)
I w chlewiku się schowały. Itd.*

Dzieci 5-letnie: Ignacy B., Mateusz G., Maciej M., Marcin M., Agnieszka R., Magda S.

1. „Zwierzęta” – zabawa ruchowo - naśladowcza

Dziecko poruszają się odpowiednio do dźwięków znanej piosenki. Na przerwę w muzyce i nazwę zwierzęcia podaną przez rodzica, dziecko zatrzymuje się, a potem naśladuje ruchy i głosy zwierząt – konia, świnki, krowy, kaczki, gęsi, kury, koguta.

2. „Gdzie kto mieszka?” – rozmowa przy ilustracjach; próby nazywania domów zwierząt (kury, kogut – kurnik; świnki – chlew; koń – stajnia; krowa – obora)





3. „Co to za zwierzę?” – rozwiązywanie zagadek treściowych

Cztery nóżki, małe różki. Skaczę, brykam i figluję, kapusta mi bardzo smakuje (koza)
Dobre ma zwyczaje – ludziom mleko daje (krowa)
W każdej wsi jest taki budzik, który co dzień wszystkich budzi (kogut)
Chodzi po podwórku i grzebie łapami, mówią o niej ptak domowy, nazwijcie ją sami (kura)
Może być czarny, rudy czy w łatki, ma długie wąsy, czasem krawatkę.
Włazi na płotek, mruga na myszy, najmniejszy szelest łatwo usłyszy (kot)
Ma wspaniałą ogon i koralik sznur, nie gdacze, nie kwacze, a woła gul, gul (indyk)
Dzięki niej na zimę masz czapkę i szalik. Gdy w góry pojedziesz, ujrysz ją na hali (owca)

Dzieci 6-letnie: Antonina B., Stefan G., Zofia L., Dawid S., Piotr W., Julia W., Amelia Z., Maciej Z.

1. „Zwierzęta do domu” – improwizacja ruchowa przy dźwiękach muzyki klasycznej; doskonalenie umiejętności poruszania się przy muzyce i do muzyki, dostrzegania zmian charakteru muzyki, reagowania na sygnały
2. „Wiosna w wiejskiej zagrodzie” – słuchanie opowiadania D. Niewoli

Przemek pojechał z rodzicami na wieś, do babci. Podróż była daleka, ale chłopiec nie marudził ani trochę, tak bardzo podobał mu się babciny domek z ogrodem, obora i podwórko, po którym spacerowały kury, kaczki i kotek Filutek.

- Już chciałbym tam być - mruczał.

Droga prowadząca przez wieś była bardzo wąska - auta z trudem się mijały.

- Nareszcie - odetchnął Przemek, gdy wszyscy stanęli przed furtką babcinego domu.

Chłopiec pierwszy pchnął bramę, wbiegł na podwórko i ...

Wielkie białe ptaszysko sycząc i wyciągając dziób sunęło na niego.

- Ratunku! On mnie zje! - darł się chłopiec.

Napastnik jednak wcale nie przestraszył się krzyku, tylko syczał dalej. Z opresji wyratowała wnuka babcia.

- To gąsior – wyjaśniła - Jest zły, bo nie lubi koloru czerwonego (a taki właśnie dres miał Przemek).

Gdy chłopiec trochę ochłonął i zjadł pajdę wiejskiego chleba z miodem, rozejrzał się po podwórku.

- Babciu! Babciu! – wołał - Popatrz, jakie żółciutkie kłębuszki.

- To małe kaczki - wyjaśniła - Aza też ma potomstwo - dodała.

Za chwilę chłopiec głaskał pieski, które lizały jego rękę.

- Łaskoczesz - mówił śmiejąc się do brązowego szczeniaczka.

Niespodzianka czekała go też w oborze, bo okazało się, że obok brązowej krowy stoi brązowy cielaczek.

W kurniku zaś podsłuchiwał rozmowę kur.

- Ko, ko - już wkrótce będą pisklęta.

- Kod - ko dak, tak, tak.

Wieczorem pełen wrażeń gawędził wesoło z babcią.

- Jakie to dziwne – mówił - że na wiosnę w zagrodzie jest tylu nowych lokatorów. - Kaczuszki, gąski, cielaczek - wyliczał.

- Zgadnij wnusiu, jakie jeszcze małe zwierzątka wnet tu zobaczysz? - pytała babcia.

- Może...może świnki - odrzekł Przemek.

Rozmowa na temat opowiadania kierowana pytaniami rodzica:

Gdzie pojechał Przemek z rodzicami?

Kogo wystraszył się Przemek na podwórku?

Jakie zwierzęta zobaczył Przemek?

Jak nazywają się dzieci wymienionych zwierząt? (kaczka, gęś, krowa, pies, kura)

Jakie odgłosy wydają wymienione zwierzęta? (gęś, kaczka, krowa, kura, kogut, pies, kot)

3. Łączenie zwierząt z ich domami, pisanie po śladzie - **Praca z KP3.36a**

4. Rysowanie na planszy pionka zgodnie z liczbą wyrzuconych oczek - **Praca z KP3.36b**

5. „Zwierzęta z wiejskiego podwórka” – masażyk relaksacyjny; rodzic siada plecami do dziecka i recytuje wierszyk, dziecko wykonuje polecenia w nim zawarte; następnie rodzic z dzieckiem zamienia się miejscami

Na podwórku wielki gwar (dłonie na płasko masują plecy),

piesek szczeka: hau, hau, hau (dłonie na płasko uderzają delikatnie plecy),

kurka dziobie: dziób, dziób, dziób (pojedynczo paluszki pukają w plecy),

owca biegnie: tup, tup, tup (dwa paluszki udają że biegną po plecach),

baran rogi ostrzy swe (kanty dłoni pocierają plecy),

świnka w błocie tapla się (dłonie na płasko masują plecy),
konik biegnie: ram, tam, tam (dłonie zwinięte w pięstki uderzają w plecy),
kotek miauczy: miau, miau, miau (łaskotanie za uchem rodzica).

Opracowały: mgr Beata Lorenc, mgr Edyta Kubińska